

Henryk Skorowski

Rodzina miejsce przekazu wartości moralnych

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 3/1, 181-194

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. HENRYK SKOROWSKI SDB

RODZINA MIEJSCEM PRZEKAZU WARTOŚCI MORALNYCH

Wstęp

Człowiek potrafi zrealizować swoje życie, a tym samym siebie na drodze zaangażowania się w świat wartości. Akceptacja i interioryzacja wartości jest zatem sprawą ogromnej wagi w życiu każdego człowieka. Jak stwierdza S. Witek „ślepotą na wartości to płynięcie nocą po wzburzonym morzu bez steru i przyrządów nawigacyjnych. Znalazienie porządku daje wyraźny punkt orientacyjny; pozwala to na wewnętrzne zharmonizowanie, które przejawia się na zewnątrz”¹. Zagadnieniem ważnym jest jednak nie tylko akceptacja wartości, ale także ich hierarchi. Mówiąc o wartościach i ich hierarchii ma się także na uwadze wartości moralne, które należą do wartości ściśle osobowych. Zdaniem J. Tischnera wartości te „pojawiają się w naszym życiu wtedy, gdy w polu naszej świadomości staje jakaś osoba, najczęściej osoba drugiego człowieka. Bywa także, że osobą tą jestem ja, albo że jest nią Bóg, ale te sytuacje są już wtórne. Zasadniczo i pierwszorzędnie wartości etyczne wyłaniają się jako wartości określające mój stosunek do drugiego człowieka”². Oznacza to, że w świetle etyki wartościami moralnymi jest rzeczywistość określająca stosunek człowieka do drugiego człowieka. Można oczywiście rozważać wartości moralne w oderwaniu od doświadczenia drugiego człowieka, a więc niejako same w sobie, pytając np. czym jest sprawiedliwość, solidarność itp. w ogóle. Takie jednak abstrahowanie od drugiego człowieka w sensie rozumienia wartości moralnych jest ich poważnym zubożeniem. Stąd też „wartości moralne odślanają się nam zawsze jako partytura w tle obecności drugiego człowieka”³.

¹ S. Witek, *Chrześcijańska wizja moralności*, Poznań 1982, s. 97.

² J. Tischner, *Etyka wartości i nadziei*, w: D. von Hildebrandt, J. Kłoczowski, J. Paściak, J. Tischner, *Wobec wartości*, Poznań 1982, s. 58.

³ *Tamże*, s. 58.

Tak rozumiane wartości moralne, tzn. ich akceptacja i interioryzacja wiąże się z procesem wychowania. Nie ulega bowiem wątpliwości, że moralność człowieka nie ma charakteru tylko indywidualnego, ale także społeczny. Oznacza to, że cały rozwój człowieka w sferze moralnej uzależniony jest od jednostki, ale także od etapu rozwoju moralności społecznej. W rozwoju tym szczególne miejsce zajmować winno środowisko rodzinne – najbliższe człowiekowi środowisko jego życia i rozwoju. Artykuł niniejszy podejmuje problem rodziny jako środowiska przekazu wartości moralnych.

1. Rodzina środowiskiem aksjologicznym

W świetle katolickiej nauki społecznej, społeczność rodzinna „wytwarza” cały zespół wspólnych idei, wartości, przekazania, upodobań, wzorów zachowań i postaw moralnych, które stają się jej ideałem i przewodnikiem. Można powiedzieć, że społeczność rodzinna jest rzeczywistą ramą przeżywania wartości moralnych, co oznacza, że tworzy cały ich system na drodze wspólnych doświadczeń, wyznacza zasadnicze ich preferencje, narzuca swoim członkom wzory moralnego i społecznego postępowania, wskazuje co jest moralnie pożądane, a co niewłaściwe i dyrektywy te opatruje specjalnymi sankcjami⁴. Całą rzeczywistość moralną, o której tu mowa, określić można pojęciem etosu wspólnoty rodzinnej.

Pomimo różnic zachodzących w samym rozumieniu terminu *etos*, ogólnie można stwierdzić, że pojęcie to dotyczy szerokiej płaszczyzny moralności. W takim ujęciu etos jawi się jako swego rodzaju „substancja etyczna”, którą posiada określona społeczność rodzinna. Określenie „substancja etyczna” dotyczy istotnych treści, autentycznie moralnych doświadczonych przez społeczność w przeżyciach psychicznych, jak i wyrażanych w określonych postawach i wskazuje na to, co naprawdę jest, co trwa i co w sferze etycznej nadaje wspólnocie rodzinnej spójności⁵.

Tak rozumiany etos rodzinny nie jest oczywiście czymś, co może ukształtować i stworzyć raz na zawsze. Trzeba go widzieć zawsze jako określony proces stawania się, urzeczywistniania, dokonywania. Jego istota przejawia się w dynamizmie zmierzającym ku określonym ideałom i pełni, a nie jedynie w posiadaniu tego, co się osiągnęło. Można zatem powiedzieć, że etos rodziny, to ciągły proces przekształcania, budowania i doskonalenia własnego życia rodzinnego

⁴ Por. Cz. Murawski, *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu biskupów polskich 1945–1980. Studium dogmatyczno-pastoralne*, Sandomierz 1988, s. 68–78.

⁵ Por. H. Skorowski, *Znaczenie sakramentu pokuty w życiu małżonków*, *Studia Theologica Varsaviensia* 2/1991/, s. 211–212.

opierającego się na ideałach i wymaganiach moralności, a więc na miarę wielkości i godności człowieka i wielkości i godności wspólnoty rodzinnej⁶.

Powyższe stwierdzenia dotyczące etosu wspólnoty rodzinnej w sferze jego dynamizmu i rozwojowości oraz potrzeby kształtowania nie przekreślają jednak podstawowego faktu, jakim jest posiadanie przez każdą rodzinę owej „substancji etycznej”, w której można wymienić dwie podstawowe płaszczyzny. Pierwszą z nich jest płaszczyzna, którą określić można terminem świadomość moralna rodziny. Nie ulega wątpliwości, że każda wspólnota rodzinna posiada określony stan świadomości moralnej. Na ten stan składa się w pierwszej kolejności cała sfera przeżyć i doświadczeń wspólnoty o charakterze moralno-społecznym. Są to zazwyczaj przeżycia, w których odkrywane są określone wartości moralne (że coś jest moralnie dobre lub złe); fakt powinności moralnej (że to powinno się zrobić, a tego zaniechać); wreszcie fakt odpowiedzialności moralnej (przeżycie zasługi lub winy). Wspomniane tu przeżycia i doświadczenia stanowią zatem dla wspólnoty rodzinnej źródło poznania całej sfery moralności, a tym samym stają się źródłem konkretnej wiedzy moralno-społecznej⁷.

Przeżycia i doświadczenia nie wyczerpują jednak całego pojęcia świadomości moralnej. Świadomość moralna to także cała sfera przekonań moralnych. Przekonania moralne to już nie jednostkowe sądy moralne, normatywne i wartościujące jako logiczne następstwo aktów, przeżyć i doświadczeń moralnych wspólnoty, które powyżej sygnalizowaliśmy. Przekonania to stała świadomość i przeświadczenie wspólnoty rodzinnej wyrażające się w formie uznania tych jednostkowych sądów za powszechnie ważne. Oznacza to, że na podłożu przeżyć i doświadczeń moralnych i płynących stąd sądów moralnych, takich jak: „to powinno się czynić”, „to jest dobro moralne” itp., dochodzi do ogólnie ważnych przekonań moralnych, które stają się własnością wspólnoty rodzinnej. Całą sferę przekonań moralnych stanowi przede wszystkim hierarchia wartości moralnych uznana przez rodzinę za swoją hierarchię⁸.

Oprócz przeżyć moralnych, które stanowią źródło wiedzy moralnej, przekonań jako utrwalonego zasobu tejże wiedzy, stan świadomości moralnej wspólnoty rodzinnej, wyznaczają także podstawowe racje czyli motywacje czynów i zachowań. Każda wspólnota rodzinna w ramach stanu świadomości moralnej „posiada” cały zespół motywacji etycznych, które najczęściej sklasyfikować można jako motywacje autonomiczne i teonomiczne⁹.

⁶ Por. *tamże*, s. 211.

⁷ Por. Cz. Murawski, *dz. cyt.*, s. 70.

⁸ Por. H. Skorowski, *art. cyt.*, s. 211–212.

⁹ Por. *tamże*, s. 211–212.

Przeżycia i doświadczenia moralne jako źródło wiedzy moralnej, przekonania moralne jako utrwalony zasób tejże wiedzy oraz motywacje moralne jako usprawiedliwienie tej wiedzy, to rzeczywista treść stanu świadomości moralnej wspólnoty rodzinnej. Ten właśnie stan świadomości moralnej to pierwsza płaszczyzna „substancji etycznej”, która jest własnością rodziny. Drugą płaszczyzną stanowią treści moralno–społeczne wyrażone w całokształcie zachowania się wspólnoty rodzinnej. O ile pierwsza płaszczyzna stanowi niejako wewnętrzną sferę wspólnoty rodzinnej, o tyle druga to po prostu jej styl bycia, zachowania się i życia w sferze zewnętrznej, to znaczy w formie określonych postaw, u podłoża których leży oczywiście cała sfera świadomości moralnej. Mówiąc o postawach ma się na uwadze wykształconą pod wpływem wspólnych doświadczeń, jak i zewnętrznych uwarunkowań, względnie stałą gotowość do określonego zachowania się w podobnych okolicznościach i sytuacjach, reakcje na zdarzenia, ustosunkowania się do społecznie aprobowanych wartości¹⁰.

Reasumując dotychczasowe dociekania, należy stwierdzić, że *etos* albo inaczej mówiąc „substancja etyczna”, to całokształt treści moralno–społecznych wyrażonych z jednej strony w formie świadomości moralnej, z drugiej zaś strony w określonych postawach konkretnej społeczności rodzinnej. Obie płaszczyzny, tzn. zarówno świadomość moralna, jak i całokształt postaw i zachowań, stoją w ścisłej ze sobą relacji i stanowią rzeczywistą treść „substancji etycznej” określonej wspólnoty rodzinnej. Ostatecznie zatem stwierdzić należy, że omawiana tu „substancja etyczna” to całokształt wartości etyczno–moralnych, będących rzeczywistą „własnością” wspólnoty rodzinnej. Właśnie ta społeczność tworzy, gromadzi, przechowuje, przetwarza całą sferę właściwych wartości moralno–społeczno–religijnych, które stanowią o jej rzeczywistym bogactwie. Nie negując zatem „użyteczności” społeczności rodzinnej w tworzeniu i zabezpieczaniu różnorodnych wartości, jej szczególne znaczenie w dobie dzisiejszej, w dobie relatywizmu etycznego i zagubienia człowieka w świecie etycznych wartości, należy widzieć w sferze stworzenia i zabezpieczania osobie ludzkiej szerokiej płaszczyzny wartości moralnych. W tym kontekście należy postawić pytanie: co wartości te dają osobie w perspektywie jej doskonalenia się i rozwoju?

W odpowiedzi na postawione pytanie należy wyjść od ogólnego stwierdzenia, że integralny rozwój osoby to także jej rozwój w płaszczyźnie moralnej. Osoba bowiem ostatecznie jest podmiotem życia

¹⁰ Por. W. P r ę z y n a, *Funkcje postawy religijnej w osobowości człowieka*, Lublin 1981, s. 20.

moralnego i zasadą aktywności moralnej. Ponieważ osoba ludzka jest równocześnie bytem indywidualnym i społecznym, stąd też realizacja samego siebie zależy nie tylko od człowieka jako jednostki, ale także od jego uczestnictwa we wspólnocie rodzinnej. Dotyczy to także stopnia dojrzałości moralnej osoby. Moralność człowieka nie ma tylko charakteru indywidualnego, ale także charakter społeczny. Oznacza to, że cały rozwój człowieka w sferze moralnej uzależniony jest od jednostki, ale także od etapu rozwoju moralności społecznej w tym przede wszystkim rodzinnej. Nie może w rozwoju tym negować zatem tzw. uwarunkowań społecznych pod pojęciem których rozumie się wpływ środowiska na rozwój moralny osoby¹¹.

W tym miejscu dotykamy istoty problemu. Wpływ rodziny na rozwój osoby dokonuje się przez wartości moralne, które społeczność ta „wytworzyła” i które utrwaliła we własnym etosie. Można zatem powiedzieć, że etos jawi się tu jako istotny element kształtujący i rozwijający człowieka w sferze moralnej.

W tym miejscu należy dokonać jednak pewnych wyjaśnień. Dotyczyć one będą pojęcia „kształtowania” i „rozwoju”, dokonujących się przez etos społeczności rodzinnej. Stwierdzenie bowiem, że etos społeczności rodzinnej kształtuje osobę, sugerować może, że człowiek jest zeterminowany, staje się zatem tylko i wyłącznie biernym przedmiotem całego procesu kształtowania i rozwoju w płaszczyźnie moralnej. Teza ta jest niezgodna z katolicką nauką społeczną. W jej świetle osoba jest podmiotem procesu rozwoju. J. Majka tak to ujmuje: „Sam rozwój, doskonalenie, kształtowanie osoby jest i musi być jej dziełem, owocem jej wysiłków. Wynika to zresztą nie tylko z autonomicznego charakteru osoby, z jej podstawowej, ontologicznej wolności, ale także z analizy samego procesu przekazywania i przyswajania wartości osobowych”¹². Jeśli zatem twierdzimy, że etos społeczności rodzinnej jawi się jako istotny element kształtujący osobę w sferze moralnej, to należy przez to rozumieć, że rodzina przez własny etos stwarza jedynie korzystne warunki rozwoju moralnego osoby przekazując odpowiednie do jej postępu wartości¹³. Sam zaś etos jest tu zespołem wartości, które rozwój ten bezpośrednio umożliwiają. Osoba ludzka dopiero na bazie tych właśnie wartości „danych” i „udostępnionych” kształtuje swój własny świat wartości. J. Majka tak to ujmuje: „Ze strony jednak odbiorcy wymaga to wysiłku zmierzającego do ich zdobycia, a zatem jest to problem

¹¹ Por. S. Witek, *Teologia moralna fundamentalna*, cz. I *Antropologia moralna*, Lublin 1974, s. 120.

¹² J. Majka, *Wychowanie chrześcijańskie – wychowaniem persona listycznym*, *Chrześcijańskie* 42–43/1976/, s. 5.

¹³ Por. *tamże*, s. 53.

dotarcia do nich i takiego ich przeprowadzenia, ażeby nabrały one osobowego charakteru. Jest to więc nie tylko problem wyboru i przystąpienia do, swobodnie wybranych wartości, ale podjęcia szeregu skomplikowanych nieraz wysiłków, w wyniku których wartości społecznie zobiektywizowane przekształciły się w danej osobie, dokonując równocześnie jej przekształcenia. Tylko bowiem w ten sposób mogą one stać się własnością osoby, wzbogacić ją i umożliwić jej wzbogacenie innych¹⁴. Z kolei S. Kunowski tak to widzi: "Wychowanie moralne w swojej istocie stanowi długotrwały proces, w którym na tle przystosowania wychowanka do norm współżycia społecznego, czyli do etosu społeczeństwa, następuje powolne kształtowanie się pojęcia dobra i zła oraz przyjęcie dobra za wartość moralną, a zła za bezwartość"¹⁵.

Ogólnie zatem należy stwierdzić, że etos umożliwia osobie zdobycie i dotarcie do rzeczywistych wartości moralnych, na bazie których człowiek własnym wysiłkiem kształtuje swoją hierarchię wartości w formie uporządkowania wartości według możliwie jak najbardziej obiektywnej, zgodnej z naturą osoby hierarchii dobra i zła: kształtuje własne sumienie w formie świadomości moralnej i możliwości praktycznych rozstrzygnięć, a także całokształt zewnętrznych zachowań. Stąd też etosu społeczności rodzinnej nie należy traktować jako determinizmu moralnego, ale jako szansy rozwoju w formie gwarancji tych wartości, dzięki którym osoba ma możliwość ukształtowania świadomości moralnej i całej sfery zewnętrznego postępowania.

W odpowiedzi zatem na pytanie, w jakim sensie rodzina jest środowiskiem aksjologicznym, należy stwierdzić, że tworzy ono i zabezpiecza płaszczyznę wartości moralnych utrwalonych w etosie, umożliwiających człowiekowi jego rozwój moralny. W dobie dzisiejszej, w dobie relatywizmu etycznego i zagubienia człowieka w świecie wartości moralnych, zabezpieczenie tej właśnie płaszczyzny wartości wydaje się być szczególnie cenne dla osoby.

2. Przekaz wartości moralnych przez współczesną rodzinę polską

W świetle dotychczasowych stwierdzeń zasadnie należy wnioskować, iż każda rodzina winna być miejscem przekazu wartości moralnych. W związku z tym podjęto badania, jak problem ten wygląda we współczesnej rodzinie polskiej. W badaniach zapytano o akceptowane przez rodziców i młodzież wartości moralne. Należy

¹⁴ Tamże, s. 53.

¹⁵ S. K u n o w s k i, *Wychowanie moralne jako istotny element wychowania chrześcijańskiego*, *Chrześcijańskie* 42–43/1976/, s. 71.

bowiem zasadnie przypuszczać, że akceptowane przez rodziców wartości moralne są przekazywane młodzieży w całym procesie wychowania. W tej materii przebadano 614 osób w tym 214 stanowiła młodzież, 400 rodzice.

Solidarność była pierwszą wartością, o którą zapytano młodzież i jej rodziców. W pierwszej kolejności zapytano o podstawę solidarności międzyludzkiej proponując pięć możliwości odpowiedzi: jedność działania, dobro wspólne, poświęcenie na rzecz dobra wspólnego, zaangażowanie w realizację dobra wspólnego, odpowiedzialność za drugiego człowieka. Największe poparcie uzyskało stwierdzenie, że podstawą solidarności jest dobro wspólne przy czym częściej było ono wybierane przez pokolenie dorosłych (87, 0%) niż młodzieży (73,8%), ogółem (82,4%).

Wysoki odsetek wyborów uzyskało także twierdzenie, że podstawą solidarności jest jedność działania. Również w odniesieniu do tego stwierdzenia widoczna jest pewna przewaga akceptacji w zbiorowości dorosłych nad aprobatą wyrażoną przez młodzież; dorośli – 79,8%, młodzież – 70,1, ogółem – 76,4%.

Relatywnie najniższy, choć także wysoki procent, uzyskało stwierdzenie, że podstawą solidarności jest odpowiedzialność za drugiego człowieka: 64,4% – dorośli; 52,3% – młodzież; 59,9% ogółem.

Tabela 1. Opinie na temat podstaw solidarności międzyludzkiej

| Co zdaniem Pana/i stanowi podstawę solidarności międzyludzkiej? | ogółem | młodzież | dorośli |
|---|--------|----------|---------|
| Jedność działania | 76,4% | 70,1% | 79,8% |
| Dobro wspólne | 82,4% | 73,8% | 87,0% |
| Poświęcenie na rzecz dobra wspólnego | 64,5% | 58,4% | 67,8% |
| Zaangażowanie w realizację dobra wspólnego | 70,7% | 65,4% | 73,5% |
| Odpowiedzialność za drugiego człowieka | 59,9% | 52,3% | 64,0% |

Odsetki w tabeli 1 nie sumują się do 100%. Respondenci oceniali każdą zmienną oddzielnie.

Biorąc pod uwagę, że podstawą solidarności w świetle etyki społecznej jest zaangażowanie na rzecz dobra wspólnego, zasadnie można wnioskować, że uzyskane odpowiedzi są bliskie właściwemu rozumieniu tej podstawy. Należy zwrócić uwagę, że w ramach zaangażowania na rzecz dobra wspólnego z małą wyrazistością dostrzega się odpowiedzialność za drugiego człowieka. Może to

sugerować „ubogie” rozumienie pojęcia dobra wspólnego przez respondentów zarówno dorosłych jak i młodzież.

W następnej kolejności zapytano o ogólną opinię na temat solidarności międzyludzkiej. Z zaproponowanych opinii najbliższa respondentom była odpowiedź: w dzisiejszych czasach ludzie są skoncentrowani głównie na swoich sprawach i często zapominają o solidarności z innymi ludźmi: 46,5% – dorośli; 46,3% – młodzież; 46,4% – ogółem.

Pozostałe opinie uzyskały zdecydowanie niższe poparcie. Stosunkowo najniższą akceptację uzyskała opinia, że solidarność jest pożądaną wartością w życiu każdej grupy. Opinia ta jest akceptowana zaledwie przez 9,3% – młodzież oraz przez 14,3% dorośli; 14,3% ogółem.

Tabela 2. Poglądy młodzieży i dorosłych na temat solidarności międzyludzkiej

| Niżej zamieszczono kilka opinii na temat solidarności międzyludzkiej. Proszę wybrać spośród nich tę, która jest Panu/i najbliższą lub dopisać inną. | ogółem | młodzież | dorośli |
|--|--------|----------|---------|
| 1. Solidarność jest pożądaną wartością w życiu każdej grupy ludzi. | 12,5% | 9,3% | 14,3% |
| 2. Solidarność między ludźmi jest to szczytny ideał, ale trudny do zrozumienia. | 21,0% | 24,8% | 19,0% |
| 3. W dzisiejszych czasach ludzie są skoncentrowani głównie na swoich sprawach i zapominają o solidarności. | 46,4% | 46,3% | 46,5% |
| 4. Wspaniała idea solidarności została w Polsce zredukowana do haseł związku zawodowego. | 13,4% | 9,8% | 15,3% |
| 5. Mam inne zdanie – Jakie? | 2% | 0% | 3% |
| 6. Brak odpowiedzi. | 6,5% | 9,8% | 4,8% |

Zwraca uwagę zaskakująco niskie poparcie twierdzenia, że solidarność jest pożądaną wartością w życiu każdej grupy. Rodzi się bowiem w tym momencie pytanie: czy w świetle badań można powiedzieć, że solidarność jest wartością mało istotną w życiu respondentów? Taki wniosek byłby jednak zbyt prostym uproszczeniem. Niskie poparcie tej opinii może wynikać z faktu, że twierdzenie, iż solidarność jest

pożądaną wartością, ma charakter pewnej idei, gdy tymczasem twierdzenie, że w dzisiejszych czasach ludzie są skoncentrowani głównie na swoich sprawach i zapominają o solidarności, wiążąc ją z konkretnym doświadczeniem respondentów. Wydaje się zatem, że zaproponowane do wyboru opinie nie są tej samej jakości. Jedne mają charakter idei inne są bliższe konkretnej rzeczywistości.

Konsekwentnie dalej zapytano: czy ludzie powinni być solidarni z innymi ludźmi? Zdecydowana większość respondentów odpowiedziała: tak; 80,3% – dorośli, 78,0% – młodzież, 79,5% – ogółem. Istotny procent respondentów odpowiedziało: to zależy; 19,0% dorośli, 20,6% – młodzież, 19,5% – ogółem. Oznacza to, że część respondentów uzależnia solidarność od określonych warunków. Szkoda, że nie zapytano: od czego zatem zależy, że ludzie winni być solidarni?

Tabela 3. Pogląd na temat potrzeby solidarności

| Czy zdaniem Pana/i ludzie powinni być solidarni z innymi ludźmi? | ogółem | młodzież | dorośli |
|--|--------|----------|---------|
| Tak | 79,5% | 78,0% | 80,3% |
| To zależy | 19,5% | 20,6% | 19,0% |
| Brak odpowiedzi | 1,0% | 1,4% | 8% |

Zwraca uwagę fakt, że wysokie poparcie twierdzenia, iż ludzie winni być solidarni, jest trudne do wyjaśnienia w zestawieniu z opinią wyrażoną w poprzednim pytaniu a mianowicie, że solidarność jest pożądaną wartością, która uzyskiwała stosunkowo niskie poparcie. Ten fakt może potwierdzać wyrażone powyżej przypuszczenie, że zaproponowane opinie zamieszczone w poprzednim pytaniu nie są tej samej jakości. Inaczej trudno zrozumieć ową sprzeczność.

Wolność była drugą wartością moralną, o którą zapytano młodzież i jej rodziców. Jedno z pytań pełniących funkcję wskaźnikową wobec tej wartości brzmiało: czy wolność jest ważna w życiu każdego człowieka? Pytanie to zostało zadane jako zamknięte i respondenci mieli do wyboru jedną z pięciu odpowiedzi: tak zawsze; tak czasami; raczej nie; nie; nie mam zdania.

Zdecydowana większość respondentów odpowiedziała: tak zawsze; 83,0% – dorośli, 80,4% – młodzież, 82,1% – ogółem. Odpowiedź negatywna: nie, nie uzyskała jednego procenta. Rozkład odpowiedzi otrzymanych w tym pytaniu przedstawia poniższa tabela:

Tabela 4. **Opinie na temat wartości wolności w życiu człowieka**

| Czy uważa Pan/i, że wolność jest ważna w życiu każdego człowieka? | ogółem | młodzież | dorośli |
|--|---------------|-----------------|----------------|
| tak, zawsze | 82,1% | 80,4% | 83,0% |
| tak, ale tylko czasami | 13,4% | 12,6% | 13,8% |
| raczej nie | 1,1% | 9% | 1,3% |
| nie | 3% | – | 5% |
| nie mam zdania | 2,9% | 5,6% | 1,5% |

Następnie zapytano o ogólną opinię na temat wolności. Podano pięć możliwości odpowiedzi. Najwięcej procent uzyskała odpowiedź, że wolność łączy się z odpowiedzialnością: zdecydowanie się zgadzam, dorośli – 66,5%, młodzież – 56,5%, ogółem – 63,0%; raczej się zgadzam, dorośli – 23,0%, młodzież – 29,4%, ogółem 25,2%.

Wysoki procent uzyskała także odpowiedź, że wolność powinna być ograniczona. Zdecydowanie się zgadzam i raczej się zgadzam: dorośli – 60,5%, młodzież – 54,3%, ogółem 58,3%. Także odpowiedź, że wolność jest czynieniem wszystkiego uzyskała znaczne poparcie. Zdecydowanie się zgadzam i raczej się zgadzam: dorośli – 50,3%, młodzież – 41,1%, ogółem 47,0%.

Tabela 5. **Opinie na temat wolności**

| Niżej zamieszczono kilka opinii na temat wolności. Proszę powiedzieć na ile zgadza się, lub nie zgadza Pan/i z każdą z nich? | | | |
|---|--|-----------------|----------------|
| | dorośli | młodzież | ogółem |
| Wolność jest czynieniem wszystkiego, co się uważa za dobro dla siebie | zdecydowanie tak 23,3% raczej tak – 27,0% | 14,6% 27,4% | 20,0% 27,6% |
| Wolność powinna mieć ograniczenia | zdecydowanie tak 20,5% raczej tak – 40,0% | 16,4% 37,9% | 19,1% 39,3% |
| Wolność łączy się z odpowiedzialnością | zdecydowanie tak 66,5% raczej tak – 23,0% | 56,5% 29,4% | 63,0% 25,2% |
| Wolność łączy się z tolerancją | zdecydowanie tak 57,0% raczej tak – 23,0% | 50,5% 30,8% | 54,7% 25,7% |
| Tolerancja jest podstawą wolności | zdecydowanie tak 48,0% raczej tak – 25,8% | 43,9% 30,4% | 46,4% 27,4% |

Tabela wykazuje, że w zakresie ogólnej opinii na temat wolności można, z przeprowadzonych badań pozornie, wnioskować o pewnej sprzeczności. Z danej bowiem strony respondenci mówią że wolność winna mieć ograniczenia, z drugiej zaś strony, że jest ona czynieniem wszystkiego, co się uważa za dobre. A zatem czy jest czymś ograniczona czy jest czynieniem wszystkiego. W tym miejscu należy zwrócić jednak uwagę na dwa fakty. Po pierwsze zdecydowana odpowiedź, że wolność jest czynieniem wszystkiego jest stosunkowo niska. Natomiast znaczna część badanych odpowiada: raczej się zgadzam. Nie ma zatem jednoznacznie zdecydowanego potwierdzenia tej opinii. Po drugie także i w tym twierdzeniu jest pewne ograniczenie wolności. Chodzi bowiem o to, że wolność jest czynieniem wszystkiego, co się uważa za dobro. A zatem ową granicą wolności jest dobro.

Trzecią wartością, o którą bezpośrednio zapytano, jest prawda. W pierwszej kolejności zapytano: czy prawda jest ważna w życiu ludzi. Respondenci mieli do wyboru jedną z pięciu odpowiedzi: zdecydowanie tak, raczej tak, raczej nie, zdecydowanie nie, trudno powiedzieć. Zdecydowana większość odpowiedziała: zdecydowanie tak: dorośli – 63,3%, młodzież – 53,7%, ogółem – 59,5%. Biorąc pod uwagę, że odpowiedź raczej tak, także uzyskała wysokie poparcie: dorośli – 30,3%, młodzież – 34,6%, ogółem – 31,8%, należy stwierdzić, że dla respondentów prawda jest ważną wartością w życiu każdego człowieka. Całościowo rozkład odpowiedzi na to pytanie przedstawia poniższa tabela.

Tabela 6. Wartość prawdy w życiu człowieka

| Czy uważa Pan/i, że prawda jest ważna w życiu ludzi? | dorośli | młodzież | ogółem |
|--|---------|----------|--------|
| zdecydowanie tak | 63,3% | 53,7% | 59,9% |
| raczej tak | 30,3% | 34,6% | 31,8% |
| raczej nie | 1,3% | 2,3% | 1,6% |
| zdecydowanie nie | 0 | 9% | 3% |
| trudno powiedzieć | 5,0% | 7,9% | 6,0% |
| brak odpowiedzi | 3% | 5% | 3% |

Następnie zapytano o poglądy na temat prawd w życiu społecznym. Podano pięć możliwości odpowiedzi. Respondenci najczęściej odpowiadali że prawda wiąże się z odpowiedzialnością 90,9% ogółem, tzn. zdecydowanie się zgadzam, raczej się zgadzam. Wysoki

procent poparcia uzyskały także odpowiedzi: każdy człowiek ma swoją prawdę – ogółem 81,8% tzn. zdecydowanie się zgadzam, raczej się zgadzam, oraz prawda istnieje niezależnie od poglądów ludzi – 80,9% ogółem, tzn. zdecydowanie się zgadzam, raczej się zgadzam. Bliskie procentowo poparcie tych dwóch twierdzeń jest zastanawiające. Odnosi się bowiem wrażenie, że przyjęcie tych dwóch opinii jest wykluczające. Jeśli bowiem każdy człowiek ma swoją prawdę, to nie można jednocześnie twierdzić, że prawda istnieje niezależnie od poglądów ludzi. Wysoki procent uzyskała także opinia, że prawda wiąże się z odwagą – 87,6% ogółem, tzn. zdecydowanie się zgadzam lub raczej się zgadzam.

Tabela 7. **Poglądy na temat prawdy**

| Istnieją różne poglądy na temat prawdy w życiu społecznym ludzi. Proszę powiedzieć na ile zgadza się Pan/i z każdą z nich? | | | | |
|--|------------------|-------|----------|--------|
| | dorośli | | młodzież | ogółem |
| Każdy człowiek ma swoją prawdę | zdecydowanie tak | 42,8% | 29,9% | 38,3% |
| | raczej tak – | 39,8% | 50,5% | 43,5% |
| Prawda istnieje niezależnie od poglądów poszczególnych ludzi | zdecydowanie tak | 42,5% | 39,7% | 41,5% |
| | raczej tak – | 39,8% | 38,8% | 39,4% |
| Prawda wiąże się z odpowiedzialnością | zdecydowanie tak | 63,8% | 49,1% | 58,6% |
| | raczej tak – | 27,3% | 39,3% | 31,4% |
| Prawda wiąże się z odwagą | zdecydowanie tak | 65,8% | 57,0% | 62,7% |
| | raczej tak – | 22,8% | 29,0% | 24,9% |
| Istnieje granica głoszenia prawdy | zdecydowanie tak | 32,3% | 28,0% | 30,8% |
| | raczej tak – | 34,5% | 34,1% | 34,4% |

W badaniach pośrednio zapytano także o inne trzy wartości, a mianowicie o odpowiedzialność, tolerancję i odwagę. O odpowiedzialność zapytano trzy razy ale zawsze w kontekście pytania o inną wartość. Pierwszy raz w kontekście pytania, co stanowi podstawę solidarności. Część respondentów za podstawę uznała odpowiedzialność za drugiego człowieka – 64,0% dorośli, 52,3% – młodzież, 59,9% – ogółem. Drugi raz pytanie o odpowiedzialność znalazło się w związku z wolnością. Z zaproponowanych do wyboru pięciu opinii na temat wolności część i to znaczna wybrała od-

powieź, że wolność łączy się z odpowiedzialnością (zdecydowanie się zgadzam i raczej się zgadzam) dorośli – 88,5%, młodzież 85,9%, ogółem – 88,2%. Po raz trzeci zapytano o odpowiedzialność w związku z ogólną opinią na temat prawdy w życiu społecznym ludzi. Wśród zaproponowanych odpowiedzi jedna brzmiała: prawda wiąże się z odpowiedzialnością. Twierdzenie to poparła największa liczba respondentów (zdecydowanie się zgadzam i raczej się zgadzam) 91,1% – dorośli, 88,4% – młodzież, 90,0% – ogółem.

Wszystkie trzy pytania o odpowiedzialność ujęte w kontekst innych pytań wydają się wskazywać, iż wartość ta jest ceniona zarówno w życiu dorosłych jak i młodzieży.

Drugą wartością, o którą zapytano pośrednio to tolerancja. Pytania o tę wartość znalazły się w kontekście pytania o wolność. W pytaniu o ogólną opinię na temat wolności część respondentów wybrała twierdzenie, że wolność łączy się z tolerancją, zdecydowanie się zgadzam, raczej się zgadzam: dorośli – 80,0%, młodzież – 81,3%, ogółem – 80,4%. Także znaczna część respondentów wybrała twierdzenie, że tolerancja jest podstawą wolności, zdecydowanie się zgadzam, raczej się zgadzam: dorośli – 73,8%, młodzież – 74,3%, ogółem – 74,0%.

Uzyskane odpowiedzi chociaż nie dotyczą wprost wartości jaką jest tolerancja wydają się jednak wskazywać na jej istotne znaczenie w życiu zarówno dorosłych, jak i młodzieży.

Wreszcie pośrednio zapytano także o odwagę. Pytanie o tę wartość znalazło się w związku z pytaniem o poglądy na temat prawdy w życiu społecznym. Opinia, że prawda wiąże się z odwagą uzyskała bardzo wysokie poparcie (zdecydowanie się zgadzam, raczej się zgadzam): 88,6% – dorośli, 86,0% – młodzież, 87,6% ogółem. Trudno na podstawie jednego pytania dokładnie wnioskować o znaczeniu tej wartości w życiu dorosłych i młodzieży. Wysokie jednak poparcie odwagi w kontekście pytania o prawdę wydaje się wskazywać na jej znaczenie w życiu badanej grupy.

W podsumowaniu podkreślić należy, iż badania dotyczyły akceptowanych przez rodziców i młodzież wartości moralnych. Wykazały one zbieżność poglądów na temat wartości moralnych w obu badanych grupach przy czym dodać należy, że zasadniczo każda odpowiedź uzyskała nieco większe poparcie w grupie dorosłych. Zbieżność poglądów dotyczyła przede wszystkim dwóch kwestii. Pierwsza to przekonanie o ważności poszczególnych wartości moralnych w życiu osobistym badanych i w życiu społecznym. Druga to ich faktyczne rozumienie.

Z przeprowadzonych badań można zatem wysunąć dwa bardzo ogólne wnioski. Przede wszystkim podkreślić należy, że wartości

moralne mają dla dorosłych i młodzieży istotne znaczenie. Są one postrzegane jako wartości fundamentalne i jako takie nieodzowne dla realizacji własnego życia. Z kolei istnienie zbieżności w poglądach pomiędzy dorosłymi a młodzieżą wydaje się wskazywać na przekaz tych wartości w całym procesie wychowania w rodzinie. To właśnie akceptowany przez młodzież podobny system wartości, który prezentują ich rodzice wydaje się to potwierdzać.

Zakończenie

Akceptacja i interioryzacja systemu wartości moralnych przez człowieka jest sprawą ogromnej wagi. Dokonuje się ona także przez proces wychowania, w którym istotną rolę odgrywa rodzina. Tworzy ona bowiem i zabezpiecza płaszczyznę wartości moralnych utrwalonych w etosie a umożliwiających człowiekowi jego moralny rozwój. Potwierdzają to także badania socjologiczne dotyczące akceptowanych przez młodzież i jej rodziców wartości moralnych. Zbieżność w poglądach na temat ważności wartości moralnych pomiędzy rodzicami a ich dziećmi pozwala zasadnie wnioskować, iż istnieje przekaz tych wartości w całym procesie wychowania w rodzinie.

LA FAMIGLIA – LUOGO DELLA TRASMISSIONE DEI VALORI MORALI

S o m m a r i o

L'adattamento del sistema dei valori morali per l'uomo e' la cosa di grande importanza. Questa si compie anche attraverso il processo educativo, dove il suo ruolo ben preciso svolge la famiglia. Essa crea e custodisce il livello dei valori morali che si stabiliscono nell' etos. Questi facilitano all'uomo suo progresso morale. Testimoniano questo anche i recenti lavori sociologici sulla famiglia polacca nel tempo d'oggi. La convergenza nell' idee sul tema della importanza dei valori morali tra i genitori e i loro figli, permette fare la conclusione, che realmente esiste la trasmissione dei valori nel tutto processo d'educazione in famiglia.